

Pozdrawiamy radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki imienia J. Stalina w Warszawie wznoszących wspaniały pomnik przyjaźni

Depesza z okazji święta Armii Węgierskiej

Minister Obrony Narodowej
Węgierskiej Republiki
Ludowej
Tow. General Dywizji
ISTVAN BATA
BUDAPESZT

W dniu święta bratniej Armii Węgierskiej w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym zyskam Wam, Towarzyszu Ministrze, i całemu składowi osobowemu Armii Węgierskiej najserdeczniejsze pozdrowienia. Życzę siłom zbrojnym Węgierskiej Republiki Ludowej, złączonym braterstwem broni i idei z niezwykłą Armią Radziecką i armiami państw demokracji ludowej, jak najlepszych osiągnięć w podnoszeniu gotowości bojowej wojska dla zabezpieczenia socjalistycznego budownictwa swego narodu i umocnienia świata towarzyszącego pokoju.

Wiceprezes Rady Ministrów
i Minister Obrony Narodowej
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Rodziny marynarzy ze statku „Prezydent Gottwald“ domagają się ich powrotu

W dniu 27 bm. rodziny marynarzy ze statku „Prezydent Gottwald“ wystosowały do Lig Czerwonych Krzyży telegram następującej treści:

DO
LIGI CZERWONYCH
KRZYŻY
GENEWA

My, rodziny marynarzy statku „Prezydent Gottwald“ zwracamy się do Was, o interwencję w sprawie naszych synów, ojców, mężów i braci więzionych od sześciu miesięcy na Tajwanie.

W czasie pełnienia przez nich pokojowej pracy zostali oni pozbawieni wolności i możliwości powrotu do kraju oraz do rodzin.

Apelujemy do Was — w imię uczuć humanitarnych — o przywrócenie im wolności i umożliwienie naszym najbliższym, abyśmy mogli z nimi jak najszybciej połączyć się.

Czou En-lai premierem Rady Państwowej ChRL

Agencja Nowych Chin donosi, że przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung mianował, zgodnie z uchwałą I sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, Czou En-lai premierem Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej.

Katastrofalny tajfun w Japonii

PARYŻ (PAP)
Jak donoszą z Japonii, szalał tam piętnasty w tym roku tajfun o niezwyklej sile.

Artyści radzieccy w Poznaniu

70-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej, który odniósł już szereg sukcesów na gościnnych występach w wielu miastach naszego kraju (m. in. w Warszawie, Łodzi, Inowrocławiu, Gnieźnie) przybył w dniu 28 bm. do Poznania.

Z ogromnym zainteresowaniem zwiędzali radzieccy goście nasze miasto.

Członkowie zespołu zwiędzili również Cytadellę, składając na grobach poległych żołnierzy radzieckich wieniec.

W godzinach wieczornych Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej wystąpił ze wspólnym koncertem.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, czwartek 30 IX 1954 r.

Nr 232 (3288)

Niechaj wszyscy robotnicy, technicy i inżynierowie staną do walki o dalsze obniżenie kosztów własnych produkcji Apel mistrzów oszczędzania i wysokiej jakości

ŁÓDŹ (PAP)

27 bm. odbyła się w Łodzi, zorganizowana przez Centralną Radę Zw. Zaw. i Min. Przem. Lekkiego, krajowa narada mistrzów oszczędzania i wysokiej jakości.

500 czołowych mistrzów oszczędzania, nowatorów produkcji, przedowników pracy, działaczy związków zawodowych i gospodarczych z wielu galezi przemysłu podsumowało dotychczasowe osiągnięcia uzyskane dzięki stosowaniu w naszej gospodarce metody kompleksowego oszczędzania Lidi Korabielnikowej i metod pracy polskich nowatorów — Sygdiakowej, Morawskiego, Klajl, Saja oraz grupy związkowej z zespołu mistrza Janiaka. Narada wytyczyła też metody, których zastosowanie pozwoli uzyskać dalsze poważne obniżenie kosztów własnych produkcji oraz oszczędności w wielu dziedzinach gospodarki narodowej.

Na zakończenie uczestnicy narady uchwalili jednogłośnie apel do wszystkich pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej.

Już 17 powiatów w Wielkopolsce zwolniono od miarek i odsypów

Do liczby 16 powiatów, które przekroczyły 90 proc. rocznego planu dostaw zboża dla państwa, doszedł ostatnio powiat Leszno, wykazując 93 proc. wykonania. Decyzją Ministra Skupu powiat ten zwolniono z dnia 27 bm. od miarek i odsypów. Tak więc chłopci, którzy wykonali 100 proc. swych planów dostaw, mogą obecnie opłaty za przebieg w młynach uiszczać gotówką.

darce narodowej. W apelu tym czytamy m. in.:

II Zjazd partii postawił jako główne zadanie osiągnięcie w ostatnich dwóch latach planu 6-letniego wydatnego wzrostu stopy życiowej mas pracujących poprzez podniesienie realnych płac robotników i pracowników umysłowych oraz dochodów pracujących chłopów o 15—20 procent.

Nasze dotychczasowe osiągnięcia są m. in. wynikiem szerokiego stosowania nowych metod pracy stachanowców i przedowników, jak Korabielnikowa, Sygdiakowa, Morawski i grupa związkowa w zespole majstra Janiaka. Jednak te metody i duże niejednokrotnie osiągnięcia nie są jeszcze znane wszystkim robotnikom. Występują często wypadki nieracjonalnego i nieoszczędnego wykorzystywania materiałów i przejawy brakorobstwa.

ROBOTNICZY!

W walce o oszczędność materiałów występujcie zdecydowanie przeciwko marnotrawstwu.

Powiększajcie szeregi korbieników. Rozwijajcie socjalistyczne współzawodnictwo pracy o oszczędność materiałów na każdym stanowisku roboczym.

Nie wypuszczajcie braków. Zwiększajcie swój udział w społecznej kontroli jakości produkcji. Organizujcie „plony bezbrakowe”. Pomagajcie w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych młodym towarzyszom.

MISTRZOWIE I BRYGADZISCI!

Organizujcie pracę brygad tak, aby każdy robotnik mógł wykonać podjęte zobowiązanie, by zapobiegać marnotrawstwu materiałów.

INŻYNIEROWIE I TECHNICY, PLANISCI I KSIĘGOWI!

Usprawniajcie technologię i organizację produkcji. Podnoscie kwalifikacje robotników, badajcie metody pracy przedowników i rozpowszechniajcie je wśród całej załogi. Usprawniajcie i pogłębiajcie

cie planowanie wewnątrzzakładowe. Przyspieszajcie pracę nad wprowadzeniem wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego.

PRACOWNICY NAUKI!

Wiążcie tematykę swej pracy z potrzebami ruchu współzawodnictwa.

DZIAŁACZE I AKTYWISCI ZWIĄZKOWI!

Ani na moment nie zapominajcie o tym, że o wynikach produkcyjnych decydują ludzie. Ich stosunek do pracy, ich twórczy świadomy udział w realizacji wielkich zadań nakreślonych przez II Zjazd partii.

TOWARZYSZE!

Niechaj w szeregach naszych nie zabraknie żadnego robotnika, technika, inżyniera, naukowca i aktywisty społecznego!

Uczestniczki wojewódzkiej narady kobiet przodujących w hodowli i pracownice przemysłu mleczarskiego uchwałyły apel do wszystkich kobiet wiejskich naszego województwa

W dniu 28 bm. w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu przodujące hodowczynie naszego województwa spotkały się z pracownicami przemysłu mleczarskiego, aby omówić swą dotychczasową pracę, podsumować swe osiągnięcia oraz wytyczyć drogi dalszego rozwoju hodowli w naszym województwie.

Naradzie przewodniczył ob. Wiatr — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZSCH. Referat zasadniczy wygłosiła przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligii Kobiet — Zdrojewska.

Mówiąc o rozwoju gospodarczym województwa, o osiągnięciach w produkcji rolnej, tak roślinnej, jak i zwierzęcej, referentka wskazywała na sukcesy kobiet w hodowli, podając dla przykładu spółdzielnię produkcji żywności w powiecie gostyńskim. Dzięki dobrej pracy kobiet spółdzielnia ta osiągnęła w roku 1953 przeciętnie 4205 litrów mleka od jednej krowy. Wykonała ona swój roczny plan dostaw

Ministrowie 9 państw radzą w Londynie w jaki sposób uzbroić odwrotców zachodnio-niemieckich

LONDYN (PAP)

We wtorek przed południem rozpoczęła się tu konferencja 9 państw dla omówienia nowych planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich po bankructwie „europejskiej wspólnoty obronnej”. W pierwszym posiedzeniu, któremu przewodniczył brytyjski minister spraw zagranicznych Eden, wzięli udział prócz niego ministrowie spraw zagranicznych USA i Kanady, oraz 6 państw, które miały należeć do pogrzebanej „wspólnoty europejskiej” — Francji, Niemiec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga.

Agencja Reutera zaznacza w swym komentarzu, że konferencja ta, która ma potrwać około 5 dni, stanowi „jedno z najkrzyższych wydarzeń w powojennych dziejach sojuszu zachodniego”.

Na łamach „Pravdy” ukazał się artykuł pt.: „Po co zebrał się ministrów 9 państw w Londynie?” W artykule tym czytamy m. in.:

Prawie cały miesiąc czasu dyplomaci państw zachodnich stracili na to, aby dojść do porozumienia w sprawie zwolnienia konferencji.

Jeśli chodzi o konkretne plany, z którymi przybyli do Londynu ministrowie spraw zagranicznych, to informacje, jakie przedostawały się do prasy, pozwalają na wyciągnięcie z całej pewnością jednego tylko wniosku: wszyscy uczestnicy konferencji gotowi są włożyć broń w ręce odwrotców zachodnio-niemieckich. Jednakże w dalszym ciągu brak między nimi zgody — jak to uczynić. Samo zwolnienie konferencji, nie mówiąc już o uchwałach, które mogą zostać jej narzucone przez dyplomację amerykańską, stanowi akcję wymierzoną przeciwko pokojowi.

Rzuca się w oczy, że Dulles po przybyciu do Londynu rozpoczął dwustronne rozmowy z Mendes-Francem, przy czym w kołach dziennikarskich mówi się o otwarciu, że delegacja amerykańska postawiła sobie za cel zmusić za wszelką cenę francuskiego premiera do bezwarunkowego przyjęcia planów amerykańskich. Jak się potoczy wydarzenie w Londynie — pokaże najbliższa przyszłość.

Bez względu jednak na to, jakie uchwały zapadną na konferencji londyńskiej — stwierdza w zakończeniu „Pravda” — jeden fakt nie budzi żadnych wątpliwości: Uczestnicy konferencji nie są w stanie zagrozić drogi największemu ruchowi czasów współczesnych, jakim jest ruch narodów walczących o pokój i bezpieczeństwo.

II Plenum CRZZ

W dniu 28 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. Porządek dzienny obrad przewiduje omówienie:

1. Wykonania uchwał III Kongresu Związków Zawodowych na tle realizacji zakładowych umów zbiorowych i aktualnych zadań związków zawodowych.

2. Zadań związków zawodowych w dziedzinie ochrony pracy w związku z przejęciem Państwowej Inspekcji Pracy.

28 bm. plenum obradowało nad pierwszym punktem porządku dziennego. Zebrani wysłuchali referatu przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza.



Irena Kuśnerek — przodująca zlewniarka, podzieliła się z uczestniczkami narady doświadczeniami swej pracy.

Referentka mocno podkreśliła rolę pracowniczek przemysłu mleczarskiego: zlewniarki, instruktorki, rachmistrzyń i laborantek. Przodującą pracownicą tego przemysłu jest Irena Kuśnerek, zlewniarka z Tarnowa w gminie Brudzew, powiat Turek. Do dnia 1 września wykonała ona roczny plan obowiązkowych dostaw swej gromady w 79 proc. i ponad plan skupiła przeszło 72 000 litrów mleka. Irena Kuśnerek jest działaczką społeczną, przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich ZSCH. Cieszy się ona zaufaniem mieszkańców całej gromady.

Mówiąc o osiągnięciach w hodowli, referentka wskazywała na olbrzymie znaczenie konkursu hodowlanego, prowadzonego przez Związek Samopomocy Chłopskiej i Ligę Kobiół, dzięki któremu przychodzą w naszym województwie w tym roku 9300 sztuk bydła.

Po referacie wywiązała się bardzo ciekawa dyskusja, do której jeszcze powrócimy.

W czasie obrad wiceprzewodniczący WRN — Malinowski wręczył dwóm uczestniczkom narady odznaczenia państwowe. Srebrny krzyż za usługi za osiągnięcia w hodowli otrzymała Janina Duda, chłopka małorolna z Wojnowic w (Ciąg dalszy na str. 2)



Na zdjęciu: uczestniczki wojewódzkiej narady z uwagą wysłuchują wygłaszanego referatu

Przekształcimy Chiny w potężny kraj socjalistyczny o nowoczesnym przemyśle

Skrót referatu premiera Czou En-lai'a o działalności rządu Chińskiej Republiki Ludowej
wygłoszony na I sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych

PEKIN (PAP)

Na pierwszej sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych referat o działalności rządu Chińskiej Republiki Ludowej wygłosił premier Czou En-lai, który powiedział m. in.:

Głównym celem wielkiej rewolucji ludowej w Chinach — oświadczył Czou En-lai — jest wyzwolenie sił wytwórczych naszego kraju z pięty imperializmu, feudalizmu i kapitału biurokratycznego a w końcu również z pięty kapitalizmu i z ciasnoty drobnej produkcji, by umożliwić gospodarce narodowej naszego kraju planowy i szybki rozwój na drodze wiodącej do socjalizmu, zapewniając tym samym podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu oraz umocnienie niezawisłości i bezpieczeństwa naszego państwa.

Pierwszy plan 5-letni przewiduje koncentrację głównych sił dla rozwoju przemysłu ciężkiego, tj. przemysłu hutniczego, przemysłu paliw, energetycznego, maszynowego i chemicznego, albowiem tylko w oparciu o przemysł ciężki można zapewnić rozwój całego przemysłu, nowoczesnego rolnictwa i nowoczesnego transportu, nowoczesnej obrony, a w końcu tylko w oparciu o przemysł ciężki można zapewnić nieustanny wzrost materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu.



29 WRZESNIA 1947 R.

urodził się Józef Wybiński, wybitny patriot, uczestnik powstania kościuszkowskiego, publicysta, autor hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”.

29 WRZESNIA 1837 R.

urodził się Michał Bałucki, twórca polskiej komedii mieszczańskiej. Bałucki — to pisarz wybitnie krakowski. Jego twórczość to fragment dzieł w Krakowie, to żywa kartka książki o podwalemskim grodzie, o mieście śmiechów i smutków, dobroliwych i złośliwych, snobistycznej atrybucji i fanatycznej dewotki. Największy rozgłos zyskały dwie komedie Bałuckiego: „Grube ryby” i „Dom otwarty”.

29 WRZESNIA 1896 R.

urodził się Trofim Łysenko, słynny uczyony radziecki, wielki reformator przyrody. Jego wybitne odkrycia naukowe — to ważne wytyczne działania w skomplikowanym i gigantycznym dziele przekształcania przyrody. Lecz nie prace Łysenki i jego uczniów, zmierzające do zmiany natury ziemniaka, zmiany zaprawione nie przez nich w stosunku do tradycyjnych metod kultywowania prosa, opracowane na bazie nauki Mieczysława Słobodzkiego i podjęte przez niego w 1928 r. w krajach, korzystających z doświadczeń radzieckich.

29 WRZESNIA 1904 R.

urodził się Mikołaj Ostrowski — autor wyjątkowo poczytnej książki „Jak kartowała się stal”, pisarz, na którego twórczość wychowało się pokolenie bohaterów. Książka Ostrowskiego przełożona na 32 języki, postawiła Ostrowskiego w rzędzie najwybitniejszych pisarzy epoki. „Jak kartowała się stal” i dla naszej młodzieży jest książką, którą się nie tylko czyta, ale przeżywa, która porusza do bohaterstwa i pracy i walki o socjalizm.

29 WRZESNIA 1930 R.

zmarł Ilya Repin, jeden z najwybitniejszych mistrzów malarstwa rosyjskiego i światowego. Repin w obrazach swoich demaskował wszystko co niskie, wszystko co ciemne i wsteczne. Piętna Repina są odbiciem ówczesnych idei wyzwolenia, głębokiego humanizmu i wiary w lepszą przyszłość. To właśnie zyskało mu miłość szerokich mas i sławę jednego z najlepszych wytwórców ogólnoludzkich marzeń i pragnień. Najbardziej obrazowe Repina — to „Burlaki nad Wolgą”, „Car Iwan Groźny i jego syn Iwan”, „Nieoczekiwany powrót” i in.

Jeśli porównamy przewidywaną produkcję niektórych najważniejszych gałęzi przemysłu w 1954 r. z danymi z 1949 r., to otrzymamy imponujące liczby: w 1954 r. Chińska Republika Ludowa będzie produkowała: 10,8 miliarda kilowatogodzin energii elektrycznej, tj. 2,5 raza więcej niż w 1949 r.; 81 990 tys. ton węgla kamiennego, tj. 2,6 raza więcej niż w 1949 r.; 3030 tys. ton surowki, tj. 12,4 raza więcej niż w 1949 r.; 2170 tys. ton stali, tj. 13,7 raza więcej niż w 1949 r.; 13 513 sztuk obrabiarek do skrawania metali, tj. 3,5 raza więcej niż w 1949 r.; 4730 tys. ton cementu, tj. 7,2 raza więcej niż w 1949 r.; 4660 tys. bel przedrady bayewiniane, tj. 2,6 raza więcej niż w 1949 r.

Mówiąc o rozwoju przemysłu należy podkreślić trzy momenty zasługujące na szczególną uwagę.

PO PIERWSZE — szybki wzrost udziału globalnej produkcji w przemyśle. W 1954 roku w porównaniu z 1949 rokiem produkcja środków spożywczych wzrosła w przybliżeniu 3,1 raza, a produkcja środków produkcji mniej więcej 5,7 raza. Udział produkcji środków produkcji w całej produkcji przemysłu wzrósł z 28,8 proc. w 1949 roku do 42,3 proc. w 1954 roku.

PO TRZECIE — szybki wzrost ciężaru gatunkowego produkcji przemysłu państwowego, spółdzielczego i państwowo-prywatnego w stosunku do całego przemysłu. Dzięki rozwojowi i umacnianiu się z roku na rok przemysłu państwowego i spółdzielczego oraz dzięki temu, że kapitalistyczne przedsiębiorstwa przemysłowe zaczęły być całymi grupami przekształcać się w przedsiębiorstwa państwowo-prywatne, ów ciężar gatunkowy wzrósł z 37 proc. w 1949 r. mniej więcej do 71 proc. w 1954 r. Oznacza to, że w globalnej produkcji całego przemysłu udział przedsiębiorstw kapitalistycznych nie przekształconych jeszcze w przedsiębiorstwa państwowo-prywatne wynosić będzie tylko około 29 proc.

Liczbę tę wykazują, że kraj nasz idzie naprzód drogą przemysłowienia, drogą do socjalizmu.

Podkreślając, że stara baza przemysłowa jest na razie w Chińskiej Republice Ludowej głównym źródłem produkcji przemysłowej, Czou En-lai powiedział: W ciągu pierwszej pięcioletki przewiduje się zbudowanie i odbudowanie około 600 wielkich obiektów przemysłowych, których kośćcem jest, jak wiadomo, 141 przedsiębiorstwo budowane przy pomocy ZSRR. Wśród tych obiektów znajdują się nowoczesne kombinaty hutnicze, zakłady hutnictwa metali kolorowych, zakłady budowy maszyn ciężkich, zakłady przemysłu węglowego i naftowego, fabryki samochodów, traktorów i samolotów, elektrownie, zakłady chemiczne i inne.

Budowa większości tych obiektów zakończona zostanie w 1958 r., a tylko budowa nieznacznej ich części zakończona zostanie mniej więcej za 10 lat.

W 1953 r. inwestycje przemysłowe wzrosły w całym kraju o 96 proc. w porównaniu z 1952 r.

Inwestycje te zaplanowane na 1954 r. będą o 28 proc. większe niż w r. 1953. W 1954 r. postanowiono przystąpić

do budowy i odbudowy oraz kontynuować budowę łącznie 360 wielkich obiektów przemysłowych. W br. przewiduje się zakończenie budowy 51 wielkich obiektów. Spośród 141 obiektów budowanych

przy pomocy ZSRR 17 obiektów zbudowano już całkowicie lub częściowo; obiekty te zostały już uruchomione, 34 obiekty znajdują się w stanie budowy; opracowuje się projekty pozostałych obiektów.

Z roku na rok podnosi się stopa życiowa ludności

Wobec potrzeb budownictwa państwowego i wzrostu produkcji zwiększa się z roku na rok poziom zatrudnienia. Liczba robotników i urzędników zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych i prywatnych wyniosła w 1953 r. przeszło 13 745 tys. osób. Poważne bezrobocie, odziedziczone po starych Chinach, zmniejszyło się znacznie. Jednakże wskutek niedostatecznego rozwoju produkcji i ogromnego zaludnienia naszego kraju, problem zatrudnienia istnieć będzie jeszcze sto sunkowo długo.

Następnie Czou En-lai zwrócił uwagę na wzrost płac ludzkiej pracy, zwiększenie dochodów chłopów, poprawę warunków pracy robotników i urzędników oraz na lepsze zaopiekowanie ich potrzeb kulturalnych i bytowych.

W ciągu minionych lat roz

winieliśmy — powiedział Czou En-lai — w skali ogólnokrajowej masowy ruch patriotyczny na rzecz polepszenia warunków zdrowotnych, uśmierdzenia wojny bakteriologicznej rozpętanej przez agresorów amerykańskich, doprowadziliśmy do zmniejszenia się liczby wypadków powstawania i szerzenia się chorób i epidemii, a dzięki temu polepszyliśmy stan zdrowia ludności.

W kraju naszym rozwinęło się też ogromnie szkolnictwo. W porównaniu z najwyższym poziomem z czasów przed wyzwoleniem, liczba studentów wyższych uczelni wzrosła pod koniec 1953 r. o 40 proc. i wynosiła przeszło 216 tys. osób.

Dużo uwagi poświęcił Czou En-lai w swym referacie problemowi usprawnienia aparatu państwowego.

Nasz aparat państwowy należy do mas ludowych i służy im

Nasz aparat państwowy należy do mas ludowych i służy im, wobec czego jest z gruntu przeciwny aparatu państwowemu starych Chin, który uciskał lud. Nasz aparat państwowy organizowany jest spośród aktywnych działaczy różnych klas demokratycznych, głównie działaczy ludu pracującego. Centralizm demokratyczny, kolegałność kierownictwa i oparcie się na masach — oto wytyczne w pracy wszystkich naszych organów państwowych.

W okresie kilku minionych lat — stwierdził Czou En-lai — przeprowadziliśmy masową kampanię dla zdławienia elementów kontrrewolucyjnych, zadaliśmy im drugiego cios, przywrócić im szkodę, jaką wyrządzili, umocniliśmy ład rewolucyjny i spokój publiczny. Nie znaczy to jednak jeszcze, że elementy kontrrewolucyjne są już dzia-

łaj całkowicie zniszczone. Nie — resztki elementów kontrrewolucyjnych nie tylko istnieją, lecz stosują jeszcze bardziej ukryte, jeszcze podstępniejsze formy dywersyjnej działalności.

Dla obrony dzieła budownictwa w naszym państwie przed zakusami wrogów trzeba również wzmacniać obronę państwową. Gdy niektóre kraje manifestują otwarcie wrogość wobec Chińskiej Republiki Ludowej uprawiają obłądny wysiłek zbrojny i zagrożają coraz bardziej bezpieczeństwu naszego kraju — powinniśmy mieć potężną nowoczesną obronę państwową. Znaczący to, że powinniśmy posiadać nie tylko potężną armię lądową, lecz także flotę powietrzną i morską, które by mogły obronić przed napadami z zewnątrz całość terytorialną oraz obszar powietrzny i morski naszego kraju.

Naród chiński nigdy nie pogodzi się z okupacją Taiwanu przez USA

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej oświadczał niejednokrotnie, że Taiwan jest nieodłącznym, świętym i nieetykalnym terytorium Chin i że w żadnym wypadku nie pogodzi się z okupacją Taiwanu przez USA. Nasi rodacy na Taiwanie są członkami wielkiej rodziny narodów Chin i w żadnym wypadku nie pogodzimy się z ujarzmianiem ich przez USA. Wyzwolenie Taiwanu jest wyłącznie wewnętrzną sprawą Chin i w żadnym wypadku nie dopuszczamy, by do sprawy tej mieszały się inne państwa. Deklaracje kairskie i poczdamskie, pod którymi figuruje podpis przedstawicieli USA, stwierdzają, iż Taiwan jest terytorium chińskim. Nie pozwolimy, by USA zdradziecko naruszały te ważne porozumienia międzynarodowe. Wszelkie układy zawarte między rządem USA i zdradziecką kliką Czang Kai-szeka, ukrywająca się na Taiwanie, będą pozbawione mocy prawnej.

Należy tu wskazać, że przez kaganiec Taiwanu pod opieką ONZ lub pod opieką państw neutralnych, jak również „neutralizacja” Taiwanu i utworzenie tzw. „niezależnego państwa Taiwan”, wszystko to są próby oderwania od Chin części ich terytorium, ujarzmienia ludności chińskiej na Taiwanie, i zalegalizowania okupacji Taiwanu przez USA.

Naród chiński w żadnym wypadku nie może na to pozwolić. Naród chiński stanowczo powinien wyzwolić Tai-

wan. Dopóki nie wyzwolimy Taiwanu, nie będzie można mówić o integralności Chin, o zapewnieniu odpowiednich warunków dla pokojowego budownictwa w naszym kraju, o zapewnieniu pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie. 11 sierpnia 1954 r. Centralny Rząd Ludowy powołał uchwałę, w której wzywał cały naród chiński i armię ludową — wyzwolenie, aby wzmocniły swą pracę we wszystkich dziedzinach, aby walczyły o wyzwolenie Taiwanu, o zlikwidowanie zdradzieckiej kliky Czang Kai-szeka w celu doprowadzenia do końca świętej sprawy wyzwolenia narodu chińskiego. 22 sierpnia wszystkie partie demokratyczne i organizacje ludowe Chin, w odpowiedzi na wezwanie Centralnego Rządu Ludowego, opublikowały wspólną deklarację w sprawie wyzwolenia Taiwanu. Wszystko to wyraża niezłomną, jednomyślną wolę 600-milionowego narodu chińskiego.

Uważamy, że w celu usunięcia groźby wojny, zapewnienia pokoju na całym świecie i dalszego zlagodzenia na pięciu międzynarodowych, flota USA znajdująca się w cieśninie Taiwańskiej powinna być wycofana; Chińska Republika Ludowa powinna odzyskać należne jej miejsce i prawa w ONZ; bloki militarne zastąpić należy pokojem opartym na bezpieczeństwie zbiorowym; powinna być powstrzymana realizacja planów wskrzeszenia militarystyki japońskiej i niemieckiej

go; powinny być uwzględnione powszechne żądania narodu całego świata w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i wodnorodnej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Szanowni deputowani! — zakończył Czou En-lai — sprawa budownictwa socjalistycznego i przeobrażenia socjalistycznych w Chinach jest sprawą słuszną.

W ciągu minionych pięciu lat Centralny Rząd Ludowy pod kierownictwem Chińskiej Partii Komunistycznej i przewodniczącego Mao Tse-tunga prowadził swą działalność zgodnie z zadaniami wytycznymi w Programie Ogólnym i cieszy się poparciem całego narodu. Trzeba stwierdzić, że praca nasza przyniosła sukcesy. Wszystkie nasze zwycięstwa — to zwycięstwa narodu.

Obecnie Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych uchwaliło Konstytucję Chińskiej Republiki Ludowej. Jesteśmy przekonani, że państwowe organy administracyjne, które zostaną utworzone na pierwszej sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, będą się kierowały w swej pracy wytycznymi tej wielkiej konstytucji ludowej i w oparciu o cały naród, pod kontrolą Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych bez wątpienia będą mogły wykonać swe obowiązki i osiągnąć nowe, jeszcze większe zwycięstwa we wszystkich dziedzinach działalności państwowej.

W atmosferze głębokich sprzeczności między szeregowymi członkami a górą partijną obraduje 53 konferencja Brytyjskiej Partii Pracy

SCARBOROUGH (PAP).

W poniedziałek, 27 bm. rozpoczęła się w miejscowości Scarborough (hrabstwo Yorkshire) 53 doroczna konferencja Brytyjskiej Partii Pracy.

Konferencja rozpatrzy doroczną sprawozdanie komitetu wykonawczego partii, 227 rezolucji i poprawek do nich, sprawozdanie komitetu wykonawczego o wizytach delegacji labourystowskiej w ZSRR i Chińskiej Republice Ludowej, programowe oświadczenie partii na temat problemu kolonialnego oraz dokona wyboru nowego składu komitetu wykonawczego Partii Pracy.

Wszyscy obserwatorzy zgodni są co do tego, że zasadnicza walka na konferencji rozegra się wokół problemu niemieckiego.

Konferencja w Scarborough rozpoczęła przemówienie przewodniczącego komitetu wykonawczego Partii Pracy, członka

parlamentu W. Burke. Omówił on na wstępie wizytę delegacji labourystowskiej w ZSRR i Chinach Ludowych, po czym, przedstawiając w fałszywym świetle politykę ZSRR, powtórzył oświadczenia propagandy burżuazyjnej o „imperializmie radzieckim”.

Burke usiłował równocześnie wykaazać, że Anglia nie jest już mocarstwem imperialistycznym. Mówca całkowicie pominał milczeniem najaktualniejsze problemy dnia, nie wspominał też ani słowem o stosunku Partii Pracy do problemów remilitaryzacji Niemiec zachodnich i utworzenia systemu bezpieczeństwa zbrojowego w Europie.

Podczas burzliwej dyskusji nad zagadnieniami międzynarodowymi, którą rozpoczął przewodnicząca partii Attlee, odbyło się głosowanie nad różnymi rezolucjami. Uciekając się do blokowania głosów reakcyjnych związków zawodowych, komitet wykonawczy uzyskał odrzucenie kilku niedogadujących mu rezolucji. Odrzucona została m. in. rezolucja organizacji partyjnej z Hull, aprobująca podróż delegacji labourystowskiej do Chin.

Odrzucono też rezolucję potępiającą pakt military w Azji południowo-wschodniej, chociaż pierwsza z nich uzyskała 2.570.000 głosów a druga 1.572.000. Odrzucona została wreszcie rezolucja organizacji partyjnej z Wimbledonu domagająca się wycofania wojsk amerykańskich z Anglii.

Wśród przyjętych przez konferencję znajdują się dwie rezolucje na rzecz zwolnienia konferencji szefów rządów USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii dla usunięcia istniejących rozbieżności oraz dla omówienia sprawy zakazu broni atomowej i sprawy kontrolowanej redukcji zbrojeń.

SPRAWA REMILITARIZACJI NIEMIEC ZACHODNICH

W dniu 28 bm. konferencja partii labourystowskiej przystąpiła do dyskusji nad problemem remilitaryzacji Niemiec zachodnich. I tym razem dyskusję zainaugurował dłuższym przemówieniem przewodnicząca partii Attlee.

Dyskusja nad tym zagadnieniem rozpoczęła się w atmosferze silnego napięcia. Poprzedziły ją gorące wypowiedzi komitetu wykonawczego na rzecz zmobilizowania większości, która poparłaby oficjalną politykę kierownictwa partii.

APEL do wszystkich kobiet wiejskich

(Dokończenie ze str. 1)

powiecie nowotomyskim. Janinie Kolaszkiej, świetliczance z Noskowa w powiecie jarocińskim za pracę w rozwoju życia kulturalnego wsi przyznano brązowy krzyż zasługi. Prócz tego 25 uczestniczek narady otrzymało za swe wysokie wyniki w hodowli cenne nagrody rzeczowe.

Na zakończenie narady uczestniczki uchwaliły apel skierowany do wszystkich kobiet wiejskich naszego województwa, w którym m. in. czytamy:

Wzoruując się na produjących hodowczyńach i dostawczyńach mleka musimy doprowadzić do tego, aby do każdej zlewni naszego województwa wpływało rocznie przeciętnie od jednej krowy nie mniej niż 1050 litrów mleka pierwszego gatunku, co jest zupełnie możliwe przez stosowanie właściwych metod żywienia i pielęgnacji krow.

Musimy doprowadzić do tego, aby zawartość tłuszczu w mleku dostarczonym do

zlewni wynosiła w naszym województwie przeciętnie 3,3 procent.

Musimy doprowadzić do tego, aby przy każdej zlewni gromadzkiej działał komitet dostawców, chłopka kontrola społeczna, w której udział wzięły winny najbardziej oddane spośród wiejskich kobiet pracujących.

W naszej pracy pomoże nam masowy udział kobiet wiejskich w konkursie hodowlanym.

Wzywamy wszystkie kobiety wiejskie do jeszcze szerszego udziału w tym wielkim konkursie, który przyczynia się do rozwoju rolnictwa i hodowli.

Zjednoczone we Froncie Narodowym walki o pokój i plan 6-letni wykonamy wielkie zadania podniesienia dobrobytu ludzi pracy naszego kraju, zwiększenia dochodów chłopów pracujących, — zadania postawione przez II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przed całym narodem.

Zwycięstwo zespołu PGR Strzelce w Sportakładzie międzypowiatowej

W sportakładzie sportowców PGR-ów „Zjednoczenia Chodzież” wzięło udział w Wągrowcu 80 osób, reprezentując powiaty: Oborniki, Wągrowiec, Chodzież, Trzcianka i Czarńków.

Zawody rozegrano w lekkoatletyce, strzelaniu i grach sportowych. Pierwsze miejsce zdobył zespół PGR Strzelce z 42 pkt. przed Redgoscą, również 42 pkt., Oleśnica — 26 pkt. i Lubaszem — 25 pkt.

W konkurencjach kobiecych startowało tylko 8 zawodniczek.

W konkurencjach męskich zwyciężyli na 100 m i 400 m — Jan Robek z Lubasza z czasem 12,2 sek. i 59,9 sek.; 800 m — Frimski (Lubasz) — 2,24,9 min.; 1500 m — Piechocki (Redgosc) — 4,53,6 min.; Domański (Oleśnica) wy-

grał skok w dal — 5,64 m i skok wzwyż — 1,50 m. W trójskoku Wiśniewski (Strzelce) uzyskał 10,45 m. Rzut granatem wygrał Ewald z Lubasza — 54,60 m, tor przeszkód — Genek (Strzelce) 59,2 sek.

W strzelaniu zwyciężył Grzesiowski (Ninino) — 98 pkt. przed Nowakiem (Oleśnica), a w łucznictwie Przybyła (Strzelce) — 58 pkt. przed Łosińskim (Redgosc) 49 pkt.

Mecz piłki nożnej przyniósł zwycięstwo drużynie Lubasza nad Ninino — 3:0.

Praktyczne nagrody w formie sprzętu sportowego oraz dyplomy wręczył zwycięzcom ob. Czabański z Rady Głównej LZS. (Kdw)

GŁOS SPORTOWY

Ani jednej

Jeśli w tym roku sprawa realizacji planów zdobywania norm do odznak SPO przedstawia się w woj. pozn. na niekorzystnym poziomie, to nie należy się zrażać. W ubiegłym (do 1 września 1953 r. wykonano 27%, a na dzień 1 bm. zanotowano osiągnięcie 31 proc. rocznego planu), to śmiało bez żadnych obaw o wyrządzenie krzywdy, stwierdzić możemy, że absolutnie nie przyczynili się do tego

członkowie koła sportowego Włókniarz przy Kaliskich Zakładach Jedwabniczych, zwanych popularnie Bielarnią. Wspomniacie koło liczy sobie 170 członków. A plan? 32 odznaki SPO i BSPO. W sam raz tyle, by bez specjalnego wysiłku i kłopotu można było plan zrealizować.

Faktycznie, można. Ale nie trzeba — tak widocznie pomyślało kierownictwo koła i... Jak myślicie — ile do tej pory zdobyli odznak sportowy z Kaliskich Zakładów Jedwabniczych? Dwadzieścia? Dziesięć?... A może, skromnie licząc, zaledwie pięć? Też nie? To może przekroczyli plan?

Otóż — widzimy rumieniec wstydu na twarzach wszystkich szanujących się sportowców — koledzy z KZJ nie zdobyli jeszcze ani jednej odznaki! Trudno o większą kompromitację! Jak mogło być inaczej, skoro po pierwszych piomienach słomianego ognia nadszedł okres długiego, niczym nie przerwanej błogi snu, w którym pograżali się również członkowie Rady Koła? Otóż po masowym udziale w Biegach Narodowych, w których startowało 206 osób, a z tej liczby 198 zdobyło normy oraz Marszach i Biegach Patrolowych, w których 77 uczestników uzyskało normy, skończyła się cała działalność koła w tej dziedzinie.

Fakty? Proszę, oto one: w wieloboju lekkoatletycznym (tak pomyślanym, że każdy mógł startować w dowolnie wybranych i potrzebnych mu do uzyskania odznaki konkurencjach) nie brał udziału ani jeden członek koła. Nikt również nie stanął ani na starcie wieloboju X-lecia, ani masowych zawodów pływackich, ani też zawodów na torze przeszkód.

Sytuacja nie byłaby tak katastrofalna, gdyby każdemu członkowi omawianego koła brakło, dajmy na to, po jednej, lub dwie normy, a nie — jak

jest w istocie — po siedem, lub osiem.

Szczerze mówiąc, fakt ten nie powinien nas dziwić, jeśli zważymy, że nikomu z Rady Koła nawet nie przyszło do głowy naprawić sytuacji. Okragły rózeczek minął od czasu, kiedy na posiedzeniu Rady Koła ostatni raz omawiano sprawę realizacji planów odznak SPO i BSPO.

Czy nie można by zorganizować udziału sportowców w jakiejś masowej imprezie sportowej, na przykład w Marszach Jesiennych. Plan trzeba wykonać! M. F.

Bugalski zwycięzca Wyścigu Przyjaźni

Kolarski wyścig Ziemi Szczecińskiej zorganizowany z okazji Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zakończył się w konkurencji indywidualnej zwycięstwem Bugalskiego CWKS i w konkurencji zespołowej drużyny CWKS.

Drugi etap prowadzący z Gryfic do Stargardu (128 km) wygrał Wójcik (CWKS) — 4:07,50 przed Wrzesińskim (Kolejarz) — 4:12,04 i Chwien daczem (Górniki) — 4:12,05.

Trzeci a zarazem ostatni etap na trasie Stargard—Szczecin (154 km) zakończył się zwycięstwem Bugalskiego 4:29,42 przed Wójcikiem — 4:29,43, obaj CWKS. 3) Waliszewski (CWKS) — 4:34,47.

Wyniki indywidualne wyścigu: 1) Bugalski (CWKS) — 12,28,34; 2) Chwien dacz (Górniki) — 12,36,08; 3) Wójcik (CWKS) — 12,36,19; 4) Waliszewski (CWKS) — 12,38,13; 5) Wrzesiński (Kol.) — 12,39,44.

Wyniki drużynowe wyścigu: 1) CWKS 37,39,02; 2) Górnik 38,51,39; 3) Budowlani 38,58,47; 4) Start; 5) Szczecin; 6) Ogniwo.

Złota notatnika sportowców

Tegoroczne mistrzostwa Wielkopolski w zapasach zgromadziły przeszło 50 zawodników. Mistrzowskie tytuły zdobyli (od wagi muszej do ciężkiej): Kaczmarek (Sfal), Szczepaniak (Stal), Pierard (Spójnia), Matuszak (Unia), Mokros (Kolejarz), Nowaczyk (Kol.), Kąkolowski (Unia), Jonezyk (Unia).

Zespołowo I miejsce zajęła Unia — 34 pkt. przed Stalą — 30 pkt., Spójnią — 22 pkt. i Kolejarzem — 17 pkt.

Niespodzianką 17 rundy rozgrywek o mistrzostwo ligi żużlowej jest porażka leszczyńskiej Unii z Budowlanymi w Warszawie — 25:26. We Wrocławiu Spójnia wygrała z CWKS — 36:16, w Łodzi Ogniwo pokonało Górnik — 31:22 w Rawiczu Kolejarz zwyciężył Gwardię — 32:22, w Świętochłowicach Stal przegrała z Włókniarzem — 14:39. W tabeli prowadzi Unia 26 pkt. przed Spójnią 24 pkt. i Kolejarzem — 20 pkt.

Tytuł drużynowego kolarza, go mistrza Polski na torze zdobył w Szczecinie CWKS I w składzie: Zajac, Królak, Ulík, Płodziszewski — 5:11,2. Drugie — Gwardia I, trzecie — Gwardia II.

Mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi pomiędzy Górnikiem Radlin a Gwardią Bydgoszcz zakończył się wynikiem 1:1. Spotkanie nie przyniosło żadnej zmiany w tabeli piłkarskiej.

Pięściarze stołecznej Gwardii pokonali w meczu o mistrzostwo I ligi Włókniarza Łódź 12:8. Ogniwo Bielsko zremisowało z Gwardią Gdańsk 10:10, a mecz Łódź—Staliność zakończył się zwycięstwem łódzian 14:6.

W Amsterdamie zakończyły się XI drużynowe mistrzostwa świata w szachach. Po zaciętych i stojących na bardzo wysokim poziomie spotkaniach zdecydowane zwycięstwo odniosła bezkonkurencyjna drużyna ZSRR — 34 pkt., nie ponosząc ani jednej porażki. Dalsze miejsca zajęli: Jugosławia — 28 pkt., Argentyna — 26 pkt., CSR — 24 pkt., Niemcy zach. 23,5 pkt.

KORESPONDENCI Sportowi donoszą

???

„W załatwieniu pisma Wągrowca z dnia 10 września br. l. dz. A-791/54, dotyczące odmowy wydania zezwolenia na przewóz ekipy na rozgrywkę piłki nożnej, Prezydium Pow. Rady Narodowej, Wydział Komunikacji Drogowej w Nowym Tomyślu odmówił wydania jednorazowego zezwolenia na mecz piłki nożnej w oparciu o paragraf Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 1951 r. w sprawie zakazu lub ograniczenia używania niektórych pojazdów mechanicznych (Dz. U. R. P. nr 4, poz. 24), jak również zarządzenia Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego Departamentu Komunikacji Drogowej z dnia 7 sierpnia 1952 roku nr IX-P-14/55/52, które wyraźnie zabrania wydania zezwolenia na przewóz drużyn piłkarskich.”

Taką odpowiedź otrzymaliśmy z Wydziału Komunikacji Drogowej przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Tomyślu na nasz felieton sportowy pt. „Kula u nogi” („Głos” 26. 8. 1954).

Nie możemy się nijak doszukać sensu w tej odpowiedzi, podobnie jak u owego Bartosza:

Jak się masz Bartoszu? — Mam koguta w koszu.”

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II piętro, telefon nr nr 62-70 63 51, 74 21 75, 21 78 63.

DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im M. Kasprzaka Poznań

K-5-54023

Motocyklowy wyścig terenowy na dystansie 15 km zorganizowała Sekcja Motorowa LZS w Kostrzynie Wlkp. W kat. 125 cm zwyciężył Węlewicz (Stal Pozn.) 24,47,9 min. przed Łyskiem (Gwardia Pozn.) — 25,38,9 min. przed kolegą klubowym Kaczmarskim, a w kat. 350 cm Majewski (Unia Pozn.) — 25,10,8 min. przed Waleczakiem (LZS Kostrzyn). (Woj.)

W Wągrowcu pierwsza drużyna Kolejarza po ciekawej grze zwyciężyła Spójnię z Żnina — 6:2. W przedmeczowym spotkaniu juniorów obu kół zakończyło się wynikiem 1:1. (Kdw)

W spotkaniu piłkarskim wolsztyński Kolejarz uległ swemu imiennikowi z Poznania — 2:3. Mimo że prowadził — 2:0. W meczu o mistrzostwo juniorów Kolejarz Grodzisk zwyciężył Kolejarza z Wolsztyna — 7:0. W Zbąszczyńskim Włókniarzu uległ Gwardii Nowy Tomyśl — 0:1. (kh)

Mecz koszykowy SKS Przemysław Rogoźno z SKS Płomień Rogoźno wygrali pierwszy — 44:27. W szczyptorniaku Kolejarz pokonał SKS Płomień 17:8, a w siatkówce SKS Płomień zwyciężył Kolejarza II — 2:0 i SKS Przemysław — 2:1. (Z)

Lekkoatletyczne spotkanie reprezentacji powiatu rawickiego z powiatem leszczyńskim zakończyło się zwycięstwem Rawicy 120,5:112,5 punktów. Z ciekawych wyników na podkreślenie zasługują: zwycięstwo Maćkowiaka (Rawica) na 100 m i 200 m z czasem 11,4 sek. i 24,9 sek., 400 m — Płaczynski (Leszno) — 55,8 sek.; 3000 m — Furmanek (Leszno) 9,19,0

min.; rzut granatem Musiał (Rawicz) — 64 m; 4x100 m Rawicz 48,4 sek. W konkurencjach kobiecych wyróżniły się Fornalik (R), która wygrała 100 m — 14,2 sek. i skok w dal — 4,43 m oraz Gorzelana w rzucie granatem — 36 m, w rzucie dyskiem — 21,84 m i w pchnięciu kulą 8,45 m. (C)

Petrusewicz i Gryka odznaczeni

Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — Wł. Reczek nadał wysokie odznaczenia czołowym pływakom Polski. Srebrny medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe” otrzymał rekordzista świata i wicemistrz Europy — Marek Petrusewicz, brązowy medal otrzymała Irena Gryka, która na mistrzostwach Europy zajęła czwarte miejsce na 200 m st. klas.

0 godz. 16 mecz Kolejarz — Budowlani

W środę, 29 bm., o godz. 16 na boisku na Dębce rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie pomiędzy pierwszoligową jedenastką Kolejarza i III-ligową drużyną Budowlanych. Całkowity dochód z tego meczu przeznaczony jest na Fundusz Odbudowy Stolicy. (X)

Komunikaty

KS „Start” w Poznaniu organizuje od dnia 1 października br. w szkole TPD przy ul. Szamarskiej nowy kurs bokserki dla nowicjuszy pod kierownictwem trenera Jana Arskiego. Zgłoszenia kandydatów powyżej lat 14 przyjmuje sekretariat koła przy ul. Kościuszki 57 i na treningach w każdy poniedziałek, środę i piątek w godz. od 18—21.

W dniu dzisiejszym o godz. 19 w świetlicy AZS przy ul. Noskowskiego odbędzie się zebranie Sekcji Hokeja Lodowego AZS, celem omówienia przygotowań do najbliższego sezonu.

Z Międzynarodowego Turnieju Bokserkiego w Sofii. Na zdjęciu: fragment walki w wadze półciężkiej (z prawej) Grzelak — (Polska) — Andrejew (Bulgaria). Walkę wygrał Grzelak. Fot — CAF



PAMIĘTAJ!

Pieniądz z kieszeni wychodzi szybciej niż chcesz, oszczędności w PKO rosną szybciej niż myślisz.

K2453

Teatry

OPERA — godz. 19 „Manon”
TEATR POLSKI — g. 19 „Żywy trup”
TEATR NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19,30 „Pieśń miłosna Schuberta”
PANSTW. TEATR LALKI I AKTORA — g. 19,30 „Oświadczenie”
PANSTW. TEATR W GNIENIE: Murwana Goślina — „Śluby panieńskie”
Kruszwica — „Dziwaczyna z północy”
FOTOPLASTIKON — g. 10—22 Cejlon — Bombaj — Dżajpur

Kina

APOLLO — nieczynne
BALTYK — g. 13, 15, 17, 19 i 21 „Promienie śmierci”
MUZA — g. 11, 14, 16, 18 i 20 „Orzeł Kaukazu” (I część)
RIALTO — godz. 12, 14 i 16 „Dusze czarnych”, godz. 18 i 20 „Admirał Uszakow”
WARTA — g. 14—20 „Radziecka Białoruś”

CO GDZIE KIEDY

MINIATURA — g. 16, 18 i 20 „Zaklęta naręczona”
PIAST — godz. 18 i 20 „Jubileusz”
LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Podstęp swatki”
JUNAK — g. 14, 16, 18 i 20 „Promienie śmierci”
PUSZCZYKOWO — g. 19,30 „Skanderbeg”
FABIANOWO — godz. 19,30 „Uczniowski rewi”
FOTOPLASTIKON — g. 10—22 Cejlon — Bombaj — Dżajpur

lym pociągami przez Kraj Rad”. W programie: występy artystów Państw. Opery im. St. Moniuszki, Chóru Międzyzdroj, pod dyr. mgr. J. Kurczewskiego, humor rysunkowy w wyk. Henryka Derwiche, występy Kwartetu Rytmicznego Polskiego Radia i amatorów z zespołów artystycznych. Konferansjerka prowadzi J. Ofierski. Kartę wstępu do nabycia w Klubie TPP-R.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5,05, 6, 7, 7,50, 12,04, 13,10, 14, 17,30, 18,15, 21,30 i 23,55.
Muzyka: 5,25, 5,40, 6,15, 6,37, 6,45, 7,15 i 8 — poranna, 12,10 — melodie ludowe, 13,35 — koncert solistów, 14,30 — rozrywkowa, 15,20 — popularna, symfoniczna, 16 (P)

— symfoniczna, 17,40 (P) — rozrywkowa, 18,20 — z cyklu: „Artyści muzyki fortepianowej”, 20,11 — rozrywkowa, 21 — tańeczna, 21,50 — suita wschodnia, 22 — opera Puccini’ego — „Cyganeria”
Audycje inne: 5,10 — dla wsi, 5,30 (P) — rozmowa Jana z Maciejem, 5,35 (P) — co dzień przynosi, 6,40 — dla wychow. przedszkol., 12,45 — dla wsi, 13 (P) — reportaż pt. „Wiśniewskie sady”, 13,15 — monolog, 14,10 — szkolna, 15,50 — przodujący ludzie miast i wsi o swojej pracy, 16,30 (P) — „Jesienny front na torach”, 16,40 (P) — piosenka miesięca, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17,55 (P) — aktualności, 18,50 — młodziowcy, 18,50 — radiowy poradnik językowy, 19 — muzyka i aktualności, 19,25 — audycja o książkach, 19,45 — Małguszek, 20,40 — reportaż literacki.
Sport: 21,45 — wiadomości.

PETER KRAMER PRZEKŁĘTY SKARB

— Do diabła, od razu do Bawarii? — porucznik Kramer zdawał się być bardzo zaskoczony. A co się stanie wtedy z warsztatem blacharskim? Czy Dantzke będzie go prowadził dalej?
Schimanski odparł szorstko: — Powiedziałem panu przecież: — Dantzke się zupełnie wyblacharzył.
— Niech pan wybaczysz — odpowiedział Kramer. — Pan tylko napomknął o tym.
— Co to właściwie za człowiek, ten Dantzke? — badał Wittig od okna, jakby jedynie z prostej ciekawości. — Podobno, jak słyszałem, ma być dobrym blacharzem.
Stary poczuł, że pod wpływem tego pytania jego sztucznie uspokojone serce zaczyna łomotać na nowo. Czyżby te odwiedyny nie dotyczyły jego, lecz Dantzkego? Czyżby to było możliwe, żeby ów przeklęty blacharz, a z nim on, Schimanski, otoczeni już byli przez wschód i zachód? Czyżby CIO i policja wschodnia porozumiały się w końcu z sobą? A może każda strona oddziennie weszła za dolarowym skarbem?
Kramer przerwał rozmyślenia starego, który siedział, jakby sparaliżowany. — Dantzke tam czekał srowadzić swoją żonę; czy nie tak, ojczyste Schimanski?
Schimanski chciał odpowiedzieć, ale język odmówił mu posłuszeństwa.
— Dokąd pojechał? — zaczął weń napierać człowiek spod okna.
— Nie wiem — słowa starego zabrzmiały jakby wymuszone. — Niech się pan dowie w Biurze Poszukiwań — odezwał się po chwili.
— W Biurze Poszukiwań? — zawołał Kramer.
Wittig odłożył lornetkę. — Czy pan to wie od samego Dantzkego? A więc kontaktował się z Biurem Poszukiwań?
Stary potwierdził, milcząc uparcie. Spod przymrużonych powiek spojrzał czujnie to na jednego, to na drugiego.
Porucznik Kramer podniósł się z krzesełka i wygładził swój mundur.
Szczupła, przedwcześnie zestarzała twarz Wittiga rozjaśniła się. — Piekne szkła — stwierdził, odkładając lornetkę na parapet okienny. — Często chodzi pan do teatru? Pytanie to wyprowadziło Schimanskiego

(Ciąg dalszy nastąpi)

(70)